NEWS

Pierwsze wrażenie wisi na ścianie

Dlaczego przyjęcie zaczyna się już przed pierwszą rozmową.

11 listopada 2026, Tobias Engl



Zanim padnie słowo, przestrzeń już przemówiła. Kto wchodzi do praktyki, urzędu czy hotelu, szuka najpierw orientacji - gdzie się zgłosić, jak długo to potrwa, czy jest się tu dobrze. Ekran przy wejściu odpowiada na to, zanim ktoś musi pytać.

Wita, pokazuje drogę do właściwej lady i podaje przybliżony czas oczekiwania, nie upiększając go. Kto pobiera numer, widzi go rozświetlający się, bez wywoływania nazwiska przez salę. To zdejmuje niepokój ze strefy oczekiwania, zanim jeszcze powstanie.

W aptece obok leci wskazówka o szczepieniu na grypę, w hotelowym lobby koniec śniadania i droga do sali konferencyjnej, w urzędzie potrzebne dokumenty do danej sprawy. Kto mówi innym językiem, wybiera go sam. Tak każdy czuje się uwzględniony.

Zysk jest podwójny. Odwiedzający docierają spokojniejsi, a personel jest odciążony, bo to samo pytanie nie pada dwadzieścia razy dziennie. ScreenWay utrzymuje te treści aktualne i przetwarza je na miejscu, więc także dane zdrowotne czy dane spraw zostają w budynku.

Komunikacja z klientem nie zaczyna się przy ladzie. Zaczyna się na ścianie naprzeciw drzwi, w pierwszych sekundach, w których odwiedzający decyduje, czy czuje się tu w dobrych rękach.

© ScreenWay | www.screenway.com